

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	Barbara Białecka Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 grudnia 2023 r. w S.

sprawy J. K. (1), B. C. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 21 października 2019 r., sygn. akt VI U 1002/18

1. oddala apelację;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz J. K. (1) kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem drugiej instancji i Sądem Najwyższym;

3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na rzecz B. C. (1) kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem drugiej instancji i Sądem Najwyższym.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	Jolanta Hawryszko (spr.)	Barbara Białecka

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, w sprawie z odwołania B. C. (1) i J. K. (1) od dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z 13 sierpnia 2018 r., stwierdzających niepodleganie odwołujących obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1.01.2018 r., wyrokiem z 21 października 2019 r. zmienił zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ten sposób, że ustalił, iż odwołujący B. C. (1) i J. K. (1) jako pracownicy płatnika składek (...) Spółki Cywilnej w K. podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 stycznia 2018 roku; nadto zasądził na rzecz odwołujących zwrot kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. C. (1) prowadziła działalność gospodarczą od 1.12.2013 pod nazwą: (...) B. C. (1); na datę orzekania, działalność była zawieszona. Przedmiotem działalności w przeważającym zakresie było prowadzenie badań naukowych i prac rozwojowych w dziedzinie pozostałych nauk przyrodniczych i technicznych (72.19 Z), a nadto:

- 17.29.Z - produkcja pozostałych wyrobów z papieru i tektury;
- 20.15.Z - produkcja nawozów i związków azotowych; podklasa ta obejmuje: produkcję nawozów: czystych lub mieszanych nawozów: azotowych, fosforowych, potasowych, mocznikowych, surowych naturalnych fosfatów i surowych naturalnych soli potasowych, produkcję związków azotowych: kwasu azotowego, mieszanin nitrujących, amoniaku, chlorku amonu, węglanu amonu, azotynów i azotanów potasu, produkcję nawozów organicznych pochodzenia zwierzęcego i roślinnego, produkcję nawozów organiczno-mineralnych, produkcję nawozów mikroelementowych, produkcję podłoża bez wsianej grzybni, produkcję ziemi ogrodniczej zawierającej torf jako główny składnik, produkcję ziemi ogrodniczej będącej mieszaniną naturalnej gleby, piasku, gliny i minerałów;
- 28.99.Z - produkcja pozostałych maszyn specjalnego przeznaczenia, gdzie indziej niesklasyfikowana;
- 33.20.Z - instalowanie maszyn przemysłowych, sprzętu i wyposażenia;
- 35.11.Z - wytwarzanie energii elektrycznej;
- 35.14.Z - handel energią elektryczną;
- 35.21.Z - wytwarzanie paliw gazowych;
- 38.11.Z - zbieranie odpadów innych niż niebezpieczne;
- 38.12.Z - zbieranie odpadów niebezpiecznych;
- 38.22.Z - przetwarzanie i unieszkodliwianie odpadów niebezpiecznych;
- 38.32.Z - odzysk surowców z materiałów segregowanych;
- 39.00.Z - działalność związana z rekultywacją i pozostała działalność usługowa związana z gospodarką odpadami;
- 68.20.Z - wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi;
- 71.12.Z - działalność w zakresie inżynierii i związane z nią doradztwo techniczne;
- 71.20.B - pozostałe badania i analizy techniczne;
- 74.10.Z - działalność w zakresie specjalistycznego projektowania;
- 74.90.Z - pozostała działalność profesjonalna, naukowa i techniczna, gdzie indziej niesklasyfikowana;
- 77.11.Z - wynajem i dzierżawa samochodów osobowych i furgonetek.

J. K. (1) prowadzi działalność gospodarczą od 1.12.2013 pod nazwą (...) J. K. (1). W przeważającym zakresie działalność jest prowadzona w zakresie badań naukowych i prac rozwojowych w dziedzinie pozostałych nauk przyrodniczych i technicznych (72.19 Z), a nadto również:

- 23.69.Z - produkcja pozostałych wyrobów z betonu, gipsu i cementu;
- 33.20.Z - instalowanie maszyn przemysłowych, sprzętu i wyposażenia;
- 35.11.Z - wytwarzanie energii elektrycznej;
- 35.12.Z - przesyłanie energii elektrycznej;
- 35.13.Z - dystrybucja energii elektrycznej;
- 35.14.Z - handel energią elektryczną;
- 35.21.Z - wytwarzanie paliw gazowych;
- 35.30.Z - wytwarzanie i zaopatrywanie w parę wodną, gorącą wodę i powietrze do układów klimatyzacyjnych;
- 38.11.Z - zbieranie odpadów innych niż niebezpieczne;
- 38.12.Z - zbieranie odpadów niebezpiecznych;
- 38.21.Z - obróbka i usuwanie odpadów innych niż niebezpieczne
- 38.22.Z - przetwarzanie i unieszkodliwianie odpadów niebezpiecznych;
- 38.32.Z - odzysk surowców z materiałów segregowanych
- 39.00.Z - działalność związana z rekultywacją i pozostała działalność usługowa związana z gospodarką odpadami;
- 49.41.Z - transport drogowy towarów
- 49.50.A - transport rurociągami paliw gazowych
- 52.10.A - magazynowanie i przechowywanie paliw gazowych
- 52.21.Z - działalność usługowa wspomagająca transport lądowy
- 68.10.Z - kupno i sprzedaż nieruchomości na własny rachunek
- 68.20.Z - wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi
- 71.12.Z - działalność w zakresie inżynierii i związane z nią doradztwo techniczne;
- 71.20.B - pozostałe badania i analizy techniczne;
- 74.10.Z - działalność w zakresie specjalistycznego projektowania;
- 74.90.Z - pozostała działalność profesjonalna, naukowa i techniczna, gdzie indziej niesklasyfikowana;
- 77.11.Z - wynajem i dzierżawa samochodów osobowych i furgonetek.
- 77.12.Z - wynajem i dzierżawa pozostałych pojazdów samochodowych, z wyłączeniem motocykli
- 77.32.Z - wynajem i dzierżawa maszyn i urządzeń budowlanych

- 77.39.Z - wynajem i dzierżawa pozostałych maszyn, urządzeń oraz dóbr materialnych, gdzie indziej niesklasyfikowane.

Działalność jest prowadzona wyłącznie w formie spółki.

W dniu 27.11.2013 r. oku została zawarta umowa spółki cywilnej pod nazwą: (...) Spółka Cywilna B. C. (1), J. K. (1), z siedzibą w K.. Umowa została zawarta na czas nieokreślony. Celem powołania spółki było projektowanie instalacji przemysłowych i prowadzenie prac badawczo- rozwojowych przez wspólników. Wspólnicy: B. C. (1) i J. K. (1), uczestniczą w zyskach i stratach spółki w częściach równych po 50 % każdy. Spółka zajmuje się działalnością usługową w zakresie wykonywania koncepcji, projektowania, opracowywania dokumentacji środowiskowych dla specjalistycznych instalacji przemysłowych, przede wszystkim instalacji w zakresie ochrony środowiska. Wspólnicy oświadczyli, że wnoszą do spółki następujące wkłady:

- B. C. (1) – pracę własną wynikającą z posiadanych kwalifikacji w zakresie ochrony środowiska i gospodarki odpadami;
- J. K. (1) – pracę własną oraz udostępnienie lokalu na siedzibę spółki.

Każdy ze wspólników ma prawo do samodzielnego prowadzenia wszystkich spraw spółki i reprezentowania spółki we wszystkich sprawach.

Spółka wystąpiła do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie przedsięwzięcia w formie dotacji w ramach programu wdrażania innowacyjnych technologii środowiskowych. We wniosku spółka wskazała, że do rozwoju procesu badawczo – rozwojowego został utworzony dodatkowy zespół badaczy w składzie prof. dr hab. J. D. z (...) Przyrodniczego w P., mgr inż. B. C., J. K., dr G. S. z Instytutu (...) w P., dr D. J. z Instytutu (...) w P.. Poprzez wspólników spółki, nastąpiły powiązania z innymi przedsiębiorstwami: przez osoby B. C. i J. K. z (...) Sp. z o.o. Sp. k.; z J & B (...) – Serwis (...) sp. j. N.. We wniosku spółka podała, że zatrudnia w oparciu o umowę o pracę (...) osób realizujących zadania w zakładzie przetwarzania odpadów w G. (logiści, operatorzy, kadra kierownicza), zaś pozostali pracownicy zakładu realizują pracę zlecone na podstawie umów cywilnoprawnych. W obszarze projektowym oraz badawczo-rozwojowym, spółka formalizuje relacje podpisując umowy z zespołami autorskimi (wynalazczymi), dotyczące korzystania z wyników prac tychże zespołów. W ramach projektu, ze względu na jego strategiczny charakter dla spółki, zostanie utworzone stanowisko konsultanta naukowego, którym zostanie prof. dr hab. J. D. (2), z zadaniem czuwania nad całościowym przebiegiem prac badawczo-rozwojowych w zakresie merytorycznym. W zakresie nadzoru bieżącego na działaniami objętymi projektem, kierownikiem projektu będzie mgr inż. B. C. (1). Powstanie nowe stanowisko do spraw badania optymalizacji mieszkanek surowców dla potencjalnego licencjobiorcy (1 etat badawczy), utworzony zostanie zespół do spraw nadzoru nad procesem inwestycyjnym, budowlanym oraz zgodnością środowiskową (2 etaty inżyniersko-budowlane) oraz stanowisko do spraw serwisu i utrzymania ruchu instalacji (1 etat techniczny).

W dniu 1.01.2014 roku (...) Spółka cywilna zawarła umowę dzierżawę z (...) Sp. z o.o. i Wspólnicy Spółka komandytowa z siedzibą w G.. Przedmiotem dzierżawy była wydzielona część nieruchomości o łącznej powierzchni 34 051 m² położna w G. przy ul. (...), którą stanowi hala magazynowa o powierzchni 400 m² i część placu magazynowego o powierzchni 500 m². Umowa została zawarta na 10 lat. Przeznaczenie dzierżawy to działalność związana z zagospodarowaniem odpadów w zakresie zbierania, segregowania, belowania tworzyw sztucznych i makulatury, oraz ich przetwarzanie.

W dniu 3.11.2017 (...) spółka cywilna zawarła umowę o dofinansowanie na przedsięwzięcie pod nazwą: (...) z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wartość pomocy wyniosła 814 949,40 zł.

W dniu 29.12.2017 (...) spółka cywilna zawarła umowę o pracę z J. K. (1) na czas określony od 1.01.2018 do 31.12.2018, na stanowisko brygadzysty, na pełen etat, z wynagrodzeniem 6 685,98 zł. Miejsce wykonywania pracy: G., ul. (...). Strony ustaliły, że w ramach realizowanego projektu pod nazwą: (...) J. K. (1) jako brygadzysta wykona: przygotowania pod inwestycję niezbędnych prac budowlanych, instalacyjnych (podłoże do posadowienia

instalacji, przyłącze elektryczne, dokumentacja i wykonanie wiaty pod instalację); odbiór poszczególnych elementów instalacji; przygotowanie wyładunku poszczególnych elementów instalacji, maszyn, urządzeń; nadzór i testowanie poszczególnych modułów instalacji; integracja w całość poszczególnych elementów instalacji dla pracy w trybie ciągłym; optymalizacja procesowa; nadzór nad zespołem roboczym i organizacji pracy członków zespołu; przygotowanie technicznych zmian do dokumentacji projektowej i patentowej. W dniu 29.12.2017 spółka cywilna zawarła umowę o pracę z B. C. (1) na czas określony od 1.01.2018 do 31.12.2018, na stanowisko eksperta do spraw technologii, koordynatora projektu, na pełen etat, z wynagrodzeniem 6 685,98 zł. Miejsce wykonywania pracy: G., ul. (...). Strony ustaliły, że w ramach realizowanego projektu pod nazwą: (...) B. C. (1) jako specjalista do spraw technologii wykona: opracowanie założeń technologicznych dla przedmiotowej instalacji wytwarzania bionawozu i dokumentacji do zgłoszenia patentowego; koordynacja pracami badawczymi i rozwojowymi w ramach zadań przewidzianych w projekcie, w tym nadzorowanie pracy zespołów badawczych, opracowanie wytycznych do zmian do technologii na podstawie wniosków badawczych; przygotowanie procedury ofertowej, wyłonienie wykonawców, przygotowanie projektów umów z dostawcami oraz zleceń z wykonawcami; wykonanie badań emisji gazów i pyłów na zakupionym analizatorze spalin oraz przygotowanie wyników i wniosków; przygotowanie dokumentacji do (...) wymaganej w związku z podpisaną umową, a w tym głównie przygotowanie dokumentacji źródłowych do rozliczenia zaliczek, dokumentacji z realizacji wykonanych etapów projektu i pełnego rozliczenia projektu. B. C. (1) i J. K. (1) przeszli badania lekarskie wstępne, stwierdzające brak przeciwwskazań do zatrudnienia oraz przeszli szkolenie z zakresu ochrony przeciwpożarowej i bhp.

W celu realizacji projektu, M. D. została zatrudniona przez Spółkę jako specjalista do spraw ochrony środowiska na okres od 1.01.2018 do 31.12.2018, Od stycznia 2019 jest zatrudniona w Spółce jako kontroler jakości. Umowę o pracę podpisał z nią J. K. (1). K. O. jest zatrudniony przez Spółkę od 2.01.2018, jako operator paczkowarki maszyn, pracownik techniczny. Pracuje w G.. Umowę o pracę podpisał z nim J. K. (1). W ramach projektu w 2018 roku była montowana nowa hala. Obecnie spółka jest w trakcie prób instalacji. Proces instalacji jeszcze się nie zakończył. Projekt nie został jeszcze wdrożony, ale został odebrany w lutym 2019 roku. Spółka korzysta z usług biura rachunkowego, a także zatrudnia na umowy zlecenia osoby do prowadzenia spraw administracyjnych.

Sąd Okręgowy uwzględnił odwołania i rozważył sprawę stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2019, poz. 300; dalej jako ustawa systemowa) - obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Zgodnie zaś z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej, obowiązkowo podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu osoby prowadzące działalność gospodarczą oraz osoby współpracujące z nimi. Art. 8 ust. 6 pkt 1 ustawy systemowej stanowi, że za osobę prowadzącą działalność gospodarczą uważa się osobę prowadzącą działalność gospodarczą na podstawie przepisów ustawy z 6.03.2018 roku – Prawo przedsiębiorców lub innych przepisów szczególnych, z wyjątkiem art. 6a. Stosownie do art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z 6.03.2018 roku – Prawo przedsiębiorców (Dz.U.2018.646), przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną. Przedsiębiorcami są także wspólnicy spółki cywilnej w zakresie wykonywanej działalności gospodarczej.

Zgodnie z art. 860 § 1 K.c., przez umowę spółki wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów.

Zgodnie zaś z art. 865 K.c.: § 1. Każdy wspólnik jest uprawniony i zobowiązany do prowadzenia spraw spółki. § 2. Każdy wspólnik może bez uprzedniej uchwały wspólników prowadzić sprawy, które nie przekraczają zakresu zwykłych czynności spółki. Jeżeli jednak przed zakończeniem takiej sprawy chociażby jeden z pozostałych wspólników sprzeciwi się jej prowadzeniu, potrzebna jest uchwała wspólników. § 3. Każdy wspólnik może bez uprzedniej uchwały wspólników wykonać czynność nagłą, której zaniechanie mogłoby narazić spółkę na niepowetowane straty.

Art. 866 K.c. stanowi zaś, że w braku odmiennej umowy lub uchwały wspólników każdy wspólnik jest umocowany do reprezentowania spółki w takich granicach, w jakich jest uprawniony do prowadzenia jej spraw.

Zgodnie z art. 861 § 1 K.c., wkład wspólnika może polegać na wniesieniu do spółki własności lub innych praw albo na świadczeniu usług.

Strony umowy mogą dowolnie ustalać wzajemne stosunki prawne i układać relacje, jednakże zasada swobody umów doznaje w pewnych sytuacjach ograniczeń, w której to zawarcie postanowień umownych prowadzi do naruszenia prawa, obejścia obowiązujących przepisów prawa, do nadużycia prawa, czy wreszcie do naruszenia zasad sprawiedliwości społecznej. Oczywiście jest, że treść lub cel stosunku prawnego nie mogą sprzeciwiać się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ K.c. w zw. z art. 300 K.p.).

Podstawę decyzji ZUS stanowił art. 58 § 1 i 2 K.c. zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Odwołując się do treści art. 22 k.p. Sąd Okręgowy wskazał, że elementami, bez istnienia których stosunek prawny nie może być uznany za stosunek pracy są: 1) osobiste wykonywanie przez osobę zatrudnioną pracy zarobkowej (za wynagrodzeniem), 2) "na ryzyko" socjalne, produkcyjne i gospodarcze (ekonomiczne) podmiotu zatrudniającego, 3) w warunkach podporządkowania kierownictwu tego podmiotu (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 6.10.2004 I PK 488/03 oraz z 20.03.2008, II UK 155/07).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, powinnością wspólnika spółki cywilnej jest prowadzenie spraw spółki, a jego wkład może polegać wyłącznie na świadczeniu usług. Kodeks cywilny uprawnia i zobowiązuje do prowadzenia spraw spółki każdego ze wspólników. Nie jest potrzebna do tego żadna dodatkowa umowa między wspólnikiem a spółką. Możliwość zawarcia przez jednego ze wspólników spółki cywilnej z pozostałymi wspólnikami umowy o pracę, jeżeli przedmiotem tej umowy miałyby być prowadzenie spraw spółki lub jej reprezentowanie, została wprost zakwestionowana przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 14.01.1993 roku, II UZP 21/92, OSNC 1993/5/69). W doktrynie zgodnie przyjmuje się, iż nie jest możliwe, aby wspólnik z tytułu prowadzenia spraw otrzymywał wynagrodzenie – bowiem prowadzenie spraw wynika z istoty członkostwa w spółce (J. Gudowski, w: Gudowski, Komentarz KC, Ks. III, cz. 2, 2013, s. 979). Te same względy wykluczają możliwość zawierania umowy o pracę, której przedmiotem byłoby prowadzenie spraw (A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 2, 2010, s. 1109). O dopuszczalności zatrudnienia w formie umowy o pracę wspólnika spółki cywilnej, i co za tym idzie zaliczenia w ciężar kosztów firmy wypłaconego wspólnikowi wynagrodzenia, decyduje rodzaj wykonywanej przez tego wspólnika pracy. Ustalenie, czy w danym przypadku doszło do nawiązania stosunku pracy może być rzeczywiście trudne, a wszystko w takiej sytuacji zależy od treści zawartej umowy. Z punktu widzenia prawa pracy nie ma przeszkód do uznania, że zatrudniający wspólnika w spółce cywilnej pozostali wspólnicy, czy też wspólnik, są zakładem pracy. Wynika to z faktu, że spółka cywilna jest podmiotem gospodarczym i może zatrudniać pracowników, przez co staje się zakładem pracy mogącym nawiązać stosunek pracy.

Za wykonywanie obowiązków typu prowadzenie lub reprezentowanie spraw spółki wspólnikowi wypłacane jest wynagrodzenie w postaci udziału w zyskach spółki lub osiągnięcia wolnego celu gospodarczego spółki. Może być również tak, że wkład wspólnika do spółki może polegać na świadczeniu określonych usług i w takiej sytuacji usługi te wykonywane są w ramach umowy spółki i nie mogą być traktowane jako wykonywane w ramach stosunku pracy. W realiach sprawy taka sytuacja nie występowała, bowiem umowa spółki nie wyszczególnia żadnych dodatkowych usług, które mieliby świadczyć odwołujący w ramach tej umowy. Z kolei, gdy wspólnik podejmuje się wykonywania pracy nie związanej z prowadzeniem lub reprezentowaniem sprawy spółki, np. zatrudnia się w związku z posiadanymi kwalifikacjami w przedsiębiorstwie spółki, to wówczas będzie to praca wykonywana poza samym stosunkiem spółki i w takiej sytuacji dochodzi do zawarcia umowy o pracę między takim wspólnikiem a pozostałymi wspólnikami. Sytuacje tego rodzaju będą obejmowały prace świadczone poza obowiązkiem osobistego prowadzenia lub reprezentowania spraw spółki. Praca takiego wspólnika, wynikająca z jego przygotowania fachowego, będzie wykonywana poza osobistym obowiązkiem wspólnika do prowadzenia spraw spółki i tego rodzaju praca wspólnika będzie miała taki

charakter, jak praca osoby trzeciej (por. uchwała składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 14.01.1993, II UZP 21/92). Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę, że odwołujący świadczyli pracę w ramach stosunku pracy, zgodnie ze spornymi umowami o pracę. Przede wszystkim, zawarcie obu spornych umów o pracę odbyło się w związku z posiadanymi przez skarżących kwalifikacjami, niezbędnymi do realizacji projektu. J. K. (1) jako brygadzysta został zobowiązany do przygotowania pod inwestycję niezbędnych prac budowlanych i dalszych, z kolei B. C. (1), w związku z zawartą umową o pracę, była zobowiązana do: opracowania założeń technologicznych dla instalacji wytwarzania bionawozu i szeroko rozumianej pracy koncepcyjnej, której czynności zostały wyspecyfikowane w zakresie obowiązków. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że wykonywanie przez odwołujących czynności pracowniczych było związane z posiadanymi przez skarżących kwalifikacjami, wykształceniem i doświadczeniem zawodowym, jednocześnie nie pozostawało w jakimkolwiek związku z prowadzeniem spraw spółki i reprezentowaniem spółki na zewnątrz. Oboje ubezpieczeni swoje prace realnie wykonywali w siedzibie spółki w G..

Sąd Okręgowy uznał, że brak podstaw aby wspólnicy spółki cywilnej nie mogli zawrzeć umowy o pracę ze spółką i w tym celu zmuszeni byli do poszukiwania pracowników do świadczenia usług, co do których posiadają oni kwalifikacje, wiedzę i doświadczenie zawodowe. Logicznym jest, że wspólnicy z racji wspólnego prowadzenia spółki, mają do siebie nawzajem zaufanie, znają swoje kompetencje i mogą chcieć zaoferować spółce swoje usługi specjalistyczne, niezwiązane z prowadzeniem spraw spółki i jej reprezentowaniem. Twierdzenia ZUS, że między wspólnikami nie występował stosunek podległości, wobec czego nie doszło do nawiązania umowy o pracę, wobec dowodów przedstawionych przez skarżących Sąd Okręgowy ocenił jako gołosłowne. Wziął przy tym pod uwagę, że w miejsce dawnego systemu ścisłego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do dyspozycji pracodawcy, nawet w technicznym zakresie działania, pojawia się nowe podporządkowanie autonomiczne, polegające na wyznaczeniu pracownikowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób ich wykonania. W tymże systemie podporządkowania pracodawca określa godziny czasu pracy i wyznacza zadania, natomiast sposób realizacji tych zadań pozostawiony jest pracownikowi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7.09.1999 roku, I PKN 277/99, OSNP 2001 nr 1, poz. 18).

W realiach sprawy podległość B. C. (1) i J. K. (1) wobec pracodawcy (spółki) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników, realizowaniu poleceń drugiego wspólnika (J. K. (1) wobec poleceń B. C. (1) i B. C. (1) wobec poleceń J. K. (1)). Jeśli praca odwołujących nie polegała na prowadzeniu spraw spółki i jej reprezentowaniu, lecz na wykonywaniu poszczególnych czynności technicznych i umysłowych, w celu realizacji projektu, w związku z posiadanymi kwalifikacjami, wiedzą i doświadczeniem zawodowym, w określonym miejscu i czasie, pod nadzorem drugiego wspólnika spółki – co wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie – to niewątpliwie prace te były wykonywane w ramach podporządkowania pracowniczego. Fakt, że B. C. (1) i J. K. (1) są zarówno wspólnikami spółki cywilnej jak i pracownikami tej spółki, nie musiał świadczyć o pozorności umów o pracę, jeżeli praca była rzeczywiście wykonywana, w ramach podporządkowania pracowniczego i nie miała związku z prowadzeniem spraw spółki oraz jej reprezentowania. Nie może także świadczyć „z góry”, bez szczegółowych ustaleń, o zamiarze obejścia prawa.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy. Rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie art. 233 §1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, na skutek apelacji organu od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z 21 października 2019 r., wyrokiem z 23 marca 2020 r., III AUa 617/19 zmienił zaskarżony wyrok Sadu Okręgowego w punkcie I i oddalił odwołania, orzekając o obowiązku zwrotu kosztów procesu.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej odwołujących, wyrokiem z 22 listopada 2022 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Zdaniem Sądu Najwyższego, wyrok w sprawie został wydany przedwcześnie, bez ustalenia wszystkich istotnych dla jej rozstrzygnięcia okoliczności faktycznych.

Sąd Najwyższy przesądził, że spółka cywilna może być pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p. Dotyczy to również zatrudnienia wspólników tej spółki. Jednak, aby uznać, że pomiędzy spółką a jej wspólnikiem doszło do nawiązania

stosunku pracy konieczne jest spełnienie wymogów określonych w art. 22 §1 k.p. Przede wszystkim, musi występować cecha podporządkowania pracowniczego. Sąd drugiej instancji uznał, że nie doszło do nawiązania stosunku pracy z odwołującymi się, bowiem nie mogli oni podlegać podporządkowaniu z racji na ich status jako wspólników spółki cywilnej, w której mieli zostać zatrudnieni. Taka aprioryczna konstatacja była jednak niewłaściwa, bowiem z samego faktu posiadania statusu wspólnika spółki cywilnej nie wynika jeszcze, że dana osoba nie może podlegać podporządkowaniu pracowniczemu. Ocena taka wymaga odpowiednich ustaleń. Status wspólnika spółki cywilnej nie jest bowiem tożsamy ze statusem jedynego lub dominującego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, w przypadku którego rzeczywiście nie można mówić o podporządkowaniu pracowniczemu w związku z jego dominującą pozycją w spółce. Jednak wspólnik spółki cywilnej wcale nie musi mieć dominującej pozycji w spółce i nadal może podlegać kierownictwu sprawowanemu przez wspólników w drodze podejmowanych uchwał, czy też kierownictwu przełożonych w strukturze organizacyjnej spółki. W sprawie, sąd drugiej instancji odniósł się do podporządkowania odwołujących się sobie nawzajem, słusznie wskazując, że nie jest możliwa sytuacja, w której dwie osoby są względem siebie jednocześnie podporządkowanymi pracownikami i przełożonymi sprawującymi kierownictwo w ramach tego samego stosunku prawnego. Zabrakło jednak zbadania kwestii ewentualnego podporządkowania odwołujących się uchwałom wspólników spółki, ewentualnie innym pracownikom w ramach organizacji pracy w spółce. Co równie istotne, w ustaleniach faktycznych Sądów obu instancji brakowało ustaleń, dotyczących rodzaju wykonywanej przez odwołujących się pracy na podstawie ewentualnych stosunków pracy łączących ich ze spółką w odniesieniu do „pracy własnej wynikającej z posiadanych kwalifikacji” w przypadku B. C. (1) oraz „pracy własnej” w odniesieniu do J. K. (1). Jeżeli bowiem charakter pracy własnej, mającej stanowić wkład odwołujących się do spółki, był tożsamy z rodzajem pracy, którą mieli wykonywać na podstawie stosunku pracy, to nie można było mówić o nawiązaniu stosunku pracy pomiędzy spółką a odwołującymi się, bowiem praca ta była przedmiotem działalności gospodarczej prowadzonej przez odwołujących się w ramach spółki cywilnej, nie mogła zatem jednocześnie stanowić przedmiotu stosunku pracy, w którym odwołujący się byłiby podporządkowani spółce jako pracodawcy. W takiej sytuacji doszłoby bowiem do „złania się” prowadzonej działalności gospodarczej z pracą wykonywaną w sposób podporządkowany na rzecz prowadzonej spółki, co nie jest dopuszczalne. Jeżeli jednak praca, którą odwołujący się mieliby wykonywać na podstawie zawartych umów o pracę, różniłaby się od pracy własnej, stanowiącej wkład odwołujących się do spółki, to nie byłoby przeciwwskazań dla możliwości uznania, że doszło do nawiązania stosunków pracy ze spółką, pod warunkiem spełnienia wymogów określonych w art. 22 §1 k.p.

Sąd Apelacyjny, po dokonaniu dodatkowych ustaleń i ponownym rozpoznaniu sprawy, nie uwzględnił apelacji organu rentowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego, dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy. Prawidłowo także zastosował prawo materialne, jakkolwiek nie do końca precyzyjnie uwypuklił niektóre, istotne aspekty sprawy. Niemniej Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Nadto, Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę, w oparciu o wiarygodne zeznania odwołujących się i uzupełniające zeznania świadków, dodatkowo ustalił, że B. C. (1) oraz J. K. (1), w ramach zawartej 27 listopada 2013 r. umowy spółki cywilnej, nawiązali współpracę w celu projektowania instalacji przemysłowych i prowadzenia prac badawczo-rozwojowych przez wspólników w zakresie odzysku odpadów. Odwołujący wnosili do spółki zaplecze majątkowe i własną pracę, w tym fizyczną, zaś odwołująca wносиła pracę koncepcyjną opartą na wiedzy specjalistycznej. Indywidualne działalności gospodarcze, założone przez odwołujących się nigdy nie były przez nich prowadzone. Zostały zarejestrowane wyłącznie na potrzebę zawarcie umowy spółki cywilnej. Od momentu powstania spółki cywilnej, odwołujący pracowali nad przygotowaniem i rozwojem koncepcji innowacyjnych, w tym na potrzeby wniosku do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o dofinansowanie projektu innowacyjnego z zakresu przetwarzania odpadów. Niezależnie od powyższego założenia, zwykłym i codziennym przedmiotem działalności spółki, nastawionym na zarobek, była segregacja odpadów.

W oparciu o informacje zawarte we Wniosku o dofinansowanie przedsięwzięcia w formie dotacji w ramach programu priorytetowego nr 5.11.1 (...), adresowanego do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Sąd drugiej instancji ustalił, że w chwili składania wniosku, tj. maj 2017 (...) s.c. zajmowała się działalnością usługową w postaci wykonywania koncepcji, projektowania, opracowywania dokumentacji środowiskowych dla specjalistycznych instalacji przemysłowych, przede wszystkim instalacji w zakresie ochrony środowiska i zagospodarowania odpadów. Spółka realizowała powyższe prace, w tym również prace w zakresie dostarczania rozwiązań projektowych oraz prowadzenia badań, za pośrednictwem zatrudnionych przez nią 6 osób (logistycy, operatorzy i kadra kierownicza) w wymiarze pełnoetatowym, jak i przez jej współników wnoszących do spółki pracę własną. Ponadto, jak wynika z wniosku, współnicy są twórcami dwóch patentów, w tym do instalacji do termicznego przekształcania odpadów w celu wytwarzania energii elektrycznej i ciepła, która jest certyfikowana w ramach programu (...). W G. W. znajdowało się biuro projektowe, gdzie prowadzona była działalność w zespole koncepcyjno-projektowym, natomiast w G. znajdował się zakład, gdzie prowadzono prace polegające na sortowaniu i przemiale surowców wtórnych z tworzyw sztucznych na specjalistycznej linii technologicznej autorstwa właścicieli spółki. Działalność sortowni obsługiwana była przez kilkudziesięciu pracowników (obsługa segregacji odpadów i przemiał tworzyw sztucznych), wykonujących zadania w ramach umów cywilno-prawnych. W chwili składania wniosku o dofinansowanie, bieżąca działalność badawczo-rozwojowa oraz koncepcyjna realizowana była we współpracy z doświadczoną kadrą naukową. Praktyką spółki było powoływanie zadaniowych zespołów autorskich (wynalazczych) do opracowywania konkretnych zagadnień badawczych i projektowo-technologicznych. Do realizacji procesu badawczo-rozwojowego, stanowiącego przedmiot wskazanego powyżej wniosku, również utworzono dodatkowy zespół badawczy, w skład którego wchodził m.in. B. C. (1) oraz J. K. (1), jak również inne osoby oraz podmioty posiadające specjalistyczną wiedzę. Powołując się na fakt skutecznej komercjalizacji wiedzy technicznej oraz know-how posiadanego przez (...) s.c., w treści wniosku wskazano, że w lipcu 2016 r. nawiązano współpracę pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o. s.k. oraz podmiotem, będącym zakładem utylizacji odpadów oraz paliwa (...) z województwa (...), w celu zaprojektowania, wybudowania i wdrożenia oraz użytkowania instalacji zgazowywania paliwa alternatywnego z odpadów. Spółka występowała jako właściciel patentów i konceptu innowacyjności, przy czym była odpowiedzialna za przygotowywanie dokumentacji technicznej i technologicznej, nadzór autorski nad budową i montażem oraz za przeprowadzanie rozruchu, odbiory, a także szkolenia obsługi.

Z wiarygodnego przesłuchania odwołującej wynika, że bieżąca działalność i organizacja pracy w spółce, uległy istotnej zmianie w związku z przystąpieniem do realizacji programu finansowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na podstawie umowy o dofinansowanie na przedsięwzięcie pod nazwą: (...) z dnia 3.11.2017 r. zawartej przez (...) spółka cywilna z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Spółka miała rok na realizację zadań związanych z tym projektem. Wprowadzenie projektu do realizacji wymusiło na odwołujących podjęcie szeregu ponadnormatywnych, ekstraordynaryjnych i czasochłonnych czynności, które były realizowane obok czynności związanych z bieżącą pracą, w ramach wkładu wniesionego do spółki cywilnej w zakresie jej działalności, dotyczącej segregacji odpadów. Taki stan wymusił na odwołujących zawarcie okresowych umów o pracę. Celem ich zawarcia było włączenie do umów wszystkich dodatkowych czynności odwołujących, związanych z realizacją poszczególnych etapów projektu innowacyjnego, jak też ujęcie kosztów tej pracy w ogólnych kosztach dotowanego przedsięwzięcia. W konsekwencji, odwołujący podpisali wzajemnie umowy o pracę, w których po stronie pracodawcy wystąpiła spółka cywilna. Umowy o pracę obejmowały czynności odwołujących realnie wykonywane na poszczególnych etapach realizacji projektu i zakończyły się wraz z zakończeniem umowy z (...) i zamknięciem projektu. B. C. (1) wskazała, że umowy o pracę zostały zawarte tylko na potrzeby projektu, w celu jego realizacji (czas nagrania 01:16), które to twierdzenia pokrywały się z treścią wniosku do (...), jak również, że bez umów o pracę nie mieliby możliwości pobierania środków (00:53). Wynagrodzenie pracowników zostało wyłącznie częściowo pokryte z programu, jako koszty projektu, jednak część kosztów musiała pokryć spółka. W dalszym etapie odwołujący przystąpili do komercjalizacji projektu już w ramach działalności gospodarczej, a aktualnie jako współnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dowody osobowe niewątpliwie wskazywały na fakt, że w okresie realizacji projektu, odwołująca codziennie przyjeżdżała do pracy, gdzie wykonywała czynności od godzin porannych do godziny

16.00 lub dłużej, a potem dodatkowo pracowała również w domu. Tak samo odwołujący, który nadzorował projekt od strony wykonawczej na umownie przypisanym stanowisku brygadzysty. W związku z powyższym przedsięwzięciem, wspólnikom przybyło licznych i regularnych obowiązków. Taki stan rzeczy był spowodowany koniecznością kontrolowania, jak i ewidencjonowania wszystkich etapów prac, wykonywanych w ramach projektu. Zatem, oprócz prac związanych z zagadnieniami badawczymi, projektowymi i technologicznymi, w związku z realizacją przedsięwzięcia wspólnikom przybyło szereg obowiązków o charakterze administracyjnym. Zachowanie zaś drobiazgowego formalizmu, jak zeznała odwołująca (czas nagrania: 01:19), było podyktowane koniecznością rozliczania się z Funduszem oraz zmierzało do uniknięcia sytuacji, że cokolwiek mogłoby zostać przez ten podmiot zakwestionowane. Ponadto, rozliczenie projektu wymagało, specjalnie dla pracowników uwzględnionych w projekcie, prowadzenia odrębnych list obecności oraz prowadzenia odrębnej księgowości, na potrzeby tego projektu.

Odnosząc się do kwestii sposobu prowadzenia spraw spółki, Sąd Apelacyjny, w oparciu o uzupełniające przesłuchanie B. C. (1) ustalił, że działania jej, jak i drugiego wspólnika w rzeczywistości uzupełniały się, co było zresztą podstawą nawiązania współpracy. Choć w aktach brak dokumentów, stanowiących formalne uchwały wspólników, to jednak wszystkie sprawy były przez nich wspólnie omawiane i wspólnie ustalano kierunki działania. Ten model działalności powodował, że każdy ze wspólników wiedział jakie ma zadania i autonomicznie je realizował, zaś wątpliwości były wyjaśniane wspólnie. W ten model działania wpisywała się też kwestia podporządkowania służbowego poleceniom pracodawcy. Wspólnicy pracowali autonomicznie i wiedzieli jaki jest zakres ich pracy, pracowali na rzecz projektu realizowanego przez spółkę cywilną w ramach umowy z (...), zaś celem tej pracy było zakończenie projektu.

Sąd drugiej instancji ustalił, że czynności realizowane w ramach umów o pracę nie pokrywały się z pracą dotychczas wykonywaną na rzecz spółki, a związaną z działalnością polegającą na sortowaniu odpadów. Były to umowy zawarte jedynie na czas przeprowadzenia projektu, wynikającego z umowy zawartej z (...) i dotyczyły czynności wynikających jedynie z tego projektu. W takich okolicznościach, wspólnicy uznali, że dopuszczalne było zawarcie okresowych umów o pracę na dodatkowe i czasochłonne czynności związane z realizacją projektu, zaś przyznanie z tego tytułu wynagrodzenia będzie stanowiło realny koszt przeprowadzenia projektu, ujęty we wniosku o dotację, a co więcej, realizacja projektu w ramach umów o pracę, umożliwi im ochronę know-how.

Powyższe ustalenia zostały dokonane na podstawie wiarygodnych dowodów osobowych – przesłuchania ubezpieczonej oraz świadków A. K. i K. O. oraz miarodajnej dokumentacji, w tym wniosku o dofinansowanie projektu, złożonego do (...), faktur VAT dotyczących bieżącej działalności spółki w zakresie recyklingu, wniosków o wypłatę środków z ramach umowy dotacji, protokołów odbioru linii technologicznej do suszenia mieszanki oraz zdawczo-odbiorczych, fotodokumentacji, decyzji Urzędu Patentowego, umowy na dostawę linii do suszenia; k. 271 akt sprawy.

Przechodząc do oceny prawnej, Sąd Apelacyjny przypomina, że istota sprawy sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy odwołujący – wspólnicy spółki cywilnej mogli ze skutkiem prawnym wzajemnie nawiązać umowy o pracę, których przedmiotem była praca własna na rzecz spółki, mając na uwadze, że praca własna stanowiła również wkład odwołujących do spółki ze względu na przedmiot działalności gospodarczej prowadzonej przez spółkę.

Prima facie odpowiedź musi być negatywna, ponieważ praca własna wspólników, jako wkład do spółki cywilnej, zapisany w umowie spółki, pokrywa się z działalnością spółki i stanowi o istocie jej funkcjonowania. Tak widziana umowa o pracę nie spełnia kryteriów ustawowych, z uwagi na brak podporządkowania pracowniczego oraz dlatego, że stanowi pracę na własną rzecz i własne ryzyko. Co do tej kwestii prawidłowo Sąd Okręgowy odwołał się do art. 860 §1 k.c., art. 861 § 1 k.c. i art. 865 k.c.

Rozważając cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, niewątpliwie kluczową przesłanką, umożliwiającą zakwalifikowanie danego stosunku prawnego, jako stosunku pracy, jest stwierdzenie podporządkowania pracowniczego. Przy czym orzecznictwo przyjmuje, że tradycyjne pojmowanie podporządkowania kierownictwu pracodawcy, w myśl art. 22 § 1 k.p., jako obowiązku wykonywania przez pracownika poleceń przełożonych - art. 100 § 1 k.p., podlega pewnej ewolucji w miarę rozwoju stosunków społecznych. Jak wynika ze stanowiska wyrażonego w wyroku z 8 czerwca 2017 r., I UK 240/16: inna jest charakterystyka stosunku pracy osób zarządzających zakładem

pracy w imieniu pracodawcy, a także specjalistów zatrudnionych na stanowiskach niezależnych (samodzielnych). Osoby takie mogą być bowiem zatrudnione na podstawie stosunku pracy, w ramach którego wykonywanie pracy podporządkowanej ma cechy specyficzne, odmienne od 'zwykłego' stosunku pracy. (...) W miejsce dawnego systemu ścisłego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się przez niego do dyspozycji pracodawcy nawet w technicznym zakresie działania, pojawia się nowe podporządkowanie, mające charakter autonomiczny, polegające na wyznaczeniu pracownikowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób ich wykonania. W takim systemie podporządkowania pracodawca określa godziny czasu pracy i wyznacza zadania, natomiast sposób realizacji pozostawiony jest pracownikowi. Co więcej, Sąd Najwyższy zauważył, że pracownik, świadczący pracę w warunkach podporządkowania autonomicznego, sam organizuje sobie pracę oraz nie pozostaje pod stałym i bezpośrednim nadzorem osoby działającej w imieniu pracodawcy (...). Istotne natomiast jest to, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy organizującego proces pracy. W przypadku osób zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych i samodzielnych, pracodawca ma wręcz prawo oczekiwać ich aktywności w zakresie sposobu wykonywania pracy.

Argumenty przywołanego orzeczenia przystają do przedmiotowej sprawy, ponieważ w analizowanym przypadku, Sąd drugiej instancji odnotował szereg okoliczności szczególnych, stawiających sprawę w innej perspektywie, niż ta wynikająca z ogólnego oglądu. Należy też zauważyć, w myśl opinii Sądu Najwyższego, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że spółka cywilna nigdy nie może być pracodawcą w rozumieniu art. 3 k.p., co pozwala na wniosek, że w konkretnych okolicznościach spółka cywilna może być pracodawcą dla swojego wspólnika.

Zważywszy więc na zastrzeżenia Sądu Najwyższego, co do przedwczesności wyroku, Sąd Apelacyjny ponownie badając sprawę, zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności faktyczne. W tym celu, uzupełnił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przez dokonanie niezbędnych ustaleń w kwestii podporządkowania odwołujących uchwałom wspólników spółki, ewentualnie innym pracownikom w ramach organizacji pracy w spółce, jak również co do rodzaju wykonywanej przez odwołujących pracy, na podstawie ewentualnych stosunków pracy, łączących ich ze spółką, w odniesieniu do „pracy własnej wynikającej z posiadanych kwalifikacji” (B. C. (1)) oraz „pracy własnej” (J. K. (1)).

Wobec ustaleń sprawy, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że sporne umowy o pracę zawarte przez (...) s.c. spółkę cywilną ze wspólnikami nie naruszały art. 22 § 1 k.p. Umowy o pracę były rzeczywiście realizowane w reżimie charakterystycznym dla zatrudnienia autonomicznego. Przy czym, kluczowe dla sprawy było to, że obowiązki wykonywane przez odwołujących w ramach umów o pracę nie były tożsame z czynnościami wykonywanymi przez nich jako wspólników spółki w związku z jej reprezentowaniem, czy bieżącym prowadzeniem spraw, ani też z czynnościami wykonywanymi w ramach wniesionej tytułem wkładu do spółki – pracy własnej. Już wstępne porównanie zakresów obowiązków B. C. (1), czy J. K. (1), wynikających z treści umów o pracę z zakresem ich obowiązków jako wspólników, wnoszących jako wkład do spółki, własną pracę, zgodną z kompetencjami i dotychczasową działalnością, prowadziło do wniosku, że były to czynności całkowicie odmienne, a co za tym idzie, nie pokrywały się z czynnościami wykonywanymi przed zawarciem umów o pracę. Czynności tych nie można było tym bardziej zakwalifikować do czynności stanowiących zarówno zobowiązanie, jak i uprawnienie z tytułu pełnionej funkcji wspólnika spółki, ponieważ nie były przejawem reprezentacji spółki, czy też prowadzenia jej spraw.

Ustalenia sprawy wskazują, że bieżącą pracę własną na rzecz spółki odwołujący realizowali w ramach działalności polegającej na sortowaniu odpadów oraz działalności mającej na celu przygotowanie i opracowanie projektu innowacyjnego oraz zamknięcie tego projektu w ramy wniosku adresowanego do (...) o dofinansowanie projektu. Natomiast sytuacja spółki w zakresie organizacji diametralnie zmieniła się, gdy wniosek został zaakceptowany i zawarto umowę z (...), ponieważ spółka stanęła przed koniecznością przeprowadzenia projektu innowacyjnego w ciągu roku. W tym celu wspólnicy podzielili zakres czynności, rozpisali zadania na poszczególne osoby, w takim zakresie zawarły umowę o pracę i przystąpiły do jej realizacji. W stanie sprawy, zakres czynności pracowniczych, wykonywanych przez B. C. (1) oraz J. K. (1) nie był tożsamy z czynnościami, jakie wspólnicy wykonywali od początku funkcjonowania spółki w związku z jej działalnością, lecz wynikał wyłącznie z konieczności realizacji projektu, stanowiącego przedmiot umowy zawartej z (...). Z niewątpliwych ustaleń sprawy wynika, że czynności pracownicze

nie były pozorowane, lecz wiązały się z poszczególnymi etapami realizacji projektu i były faktycznie wykonane, zaś same umowy o pracę zamknęły się wraz z zakończeniem umowy. Realizacja projektu przez wspólników wymagała nadzwyczajnego zaangażowania i dużego nakładu pracy dodatkowej, obok dotychczasowych obowiązków wspólników, stąd w ocenie Sądu Apelacyjnego na potrzebę realizacji projektu strony mogły skutecznie prawnie nawiązać i realizować umowy o pracę.

Wątpliwości w przedmiotowej sprawie powstały również na tle rozważań, czy w odniesieniu do B. C. (1) oraz J. K. (1) można było stwierdzić, że łączące ich ze spółką umowy o pracę w rzeczywistości charakteryzowały się pracowniczym podporządkowaniem. Z ustaleń sprawy wynika, że charakter podporządkowania pracowniczego nie posiadał typowych cech w „tradycyjnym” rozumieniu. Powyższe jednak nie mogło prowadzić do skutecznego prawnie zakwestionowania faktu zawarcia umów o pracę przez odwołujących, w sytuacji gdy niewątpliwie ustalono, że umowy te były w rzeczywistości realizowane, i to w uzgodnionym zakresie. Jakkolwiek, brak uchwał wspólników za pomocą, których możliwe byłoby wykazanie kierownictwa sprawowanego przez wspólników w drodze podejmowanych uchwał, to jednak w kontekście ustaleń sprawy, okoliczność ta nie przesądzała na niekorzyść odwołujących. Po pierwsze, niewątpliwie powierzone odwołującym stanowiska pracownicze charakteryzowały się istotną samodzielnością, która to okoliczność uzasadniała odstępnie od tradycyjnego rozumowania „pracowniczego podporządkowania”. Wspólnicy opracowali i na bieżąco realizowali określoną strategię działania w ramach realizacji projektu, podzielili się zadaniami i samodzielnie je wykonywali, w razie potrzeby konsultując i uzgadniając wątpliwości, przy czym każdy ze wspólników posiadał kompetencje w innej materii zawodowej, co wymuszało konieczność współpracy na każdym etapie realizacji projektu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wspólnicy byli podporządkowani spółce cywilnej jako realizatorce projektu w ramach umowy z (...), pracowali na rzecz tego projektu, ryzykując niepowodzenie z powodu niedochowania terminu, lub warunków umowy. A zatem, nie można było w zastanych okolicznościach sprawy oczekiwać wykazania faktu wykonywania przez odwołujących pracy podporządkowanej o cechach charakterystycznych, jak przy typowym stosunku pracy. Ponadto, brak podejmowania przez wspólników formalnych uchwał zarządczych, był zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadniony brakiem formalnoprawnych wymogów w tym zakresie. Przepisy kodeksu cywilnego nie regulują trybu podejmowania uchwał w spółkach cywilnych, w związku z powyższym forma uchwał spółki może być dowolna.

Zawarcia umów o pracę nie wykluczały też cel, dla którego strony zdecydowały się na taki ruch. Dofinansowanie projektu obejmowało, bowiem również koszty osobowe, w tym koszty pracowników zatrudnionych przy tym projekcie. Skoro odwołujący poświęcili dodatkowy wkład pracy i wysiłek w przeprowadzenie projektu, niezależnie od dotychczasowej, bieżącej działalności na rzecz spółki, to nie stanowi obejścia prawa zabezpieczenie wynagrodzenia pracowniczego za tę dodatkową aktywność zawodową. W związku z zawarciem umów o pracę, zwiększyły się koszty spółki, z uwagi na konieczność opłacania dodatkowych składek, przy czym niewątpliwie nie zakładano, że ciężar ten w najbliższej przyszłości przejdzie na organ rentowy, więc nie sposób upatrywać w tym stanie rzeczy jakiegokolwiek próby wyłudzenia środków publicznych. Istotne było też to, że projekt miał charakter innowacyjny, więc w interesie stron było ograniczenie dostępu osób trzecich do tego przedsięwzięcia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżone decyzje organu rentowego były niezasadne. Charakter zatrudnienia odwołujących, wobec szczególnych okoliczności sprawy, wypełniał znamiona zatrudnienia pracowniczego o cechach zatrudnienia autonomicznego. Stąd też przedmiotowe umowy rodziły skutki zarówno w sferze pracowniczego, jak i w zakresie ubezpieczeń społecznych z tytułu pozostawania w stosunku pracy, stosownie do art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego. Na podstawie art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 98 §1 i § 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, według stawek określonych w §9 ust. 2 oraz §10 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265, ze zm.), przy czym uznał zasadność wniosku o zasądzenie podwójnej stawki za postępowanie apelacyjne, a to przez wzgląd na złożoność sprawy i długotrwałość postępowania.

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Jolanta Hawryzko Barbara Białecka